

Dobry dzień

Ryszard Rynkowski

A kiedy wstaje, dzień, budzą się jak Ty,
Nadzieje, które wciąż mają dobre sny,
Zielone oczy przecierają,
I przeciągają się jak kot.

Czy w złotym łóżku śpisz, czy pod mostem gdzieś,
Na ławce w parku, czy w puchu białych rzęs,
Te same budzą Cię nadzieje
I zaraz w ucho szepcą Ci...

Dzisiaj będzie dobry dzień,
Dzisiaj będzie dobry dzień,
Przestań już się jeżyć,
Przeżyj ten dobry dzień.

Dzisiaj będzie dobry dzień,
Dzisiaj będzie dobry dzień,
Wysuń nos spod kołdry, dzień dobry,
To głos nadziei Twej.

I dzień zaczyna się, ale co za pech,
Ryżową szczytką spraw ciągle pieści Cię,
I myślisz sobie - oj nadziejo,
Już ja wygarnę Ci przed snem,

A gdy nastaje noc, wściekasz się już mniej,
Nadzieje smacznie śpią, jak tu budzić je?
Nadzieje przecież wcześniej wstają,
Skoro świt, już brzmi ich głos...

Dzisiaj będzie dobry dzień,
Dzisiaj będzie dobry dzień,
Przestań już się jeżyć,
Przeżyj ten dobry dzień.

Dzisiaj będzie dobry dzień,
Dzisiaj będzie dobry dzień,
Wysuń nos spod kołdry, dzień dobry,
To głos nadziei Twej.